

# Małach & Rufuz, Ludzie

Uważaj na ludzi!

ludzie mają marzenia  
wokół którym tak kręci im się świat  
gonią żeby coś zmieniać  
by wolni jak ptak, poczuć wreszcie wiatr  
dla każdego ta ziemia  
ma coś w sobie, co śmiało może dać  
miedzy nami jest chemia, gdy umiesz dawać coś  
a nie tylko brać  
jedno sądzi nas prawo  
od siebie dajemy dobro  
ja tak jak ci ludzie: nie jestem święty, lecz żyje na sto pro!  
tego jak człowiek potrafi być spoko  
widziały mną oczy  
nie nagrałbym na go pro  
to jaką człowiek potrafi być kurwą  
też nieraz widziałem mordę  
bo istnieją ludzie, którzy to dobro odwrócą i zostawią klótnie  
pamiętam ze te oczy cieszyły się kiedyś do mnie  
a teraz są smutne  
przez ludzi co innym pod górę chcą robić  
by im samym było najlepiej  
ucierpi 10 a karma i tak kiedyś wróci do ciebie  
wróci, bo musi  
gość najpierw stawia mi łych, a później oskarżył o kradzież  
znasz takie akcje  
a kto miał racie dowiesz się pewnie po czasie  
ja mówię prawdę, a farmazoni szczerze pierd\* wariacie  
uważaj z kim melanzujesz  
a wy uważajcie komu ufacie  
kręcił aferę ci będzie niejedne  
zawiść to ludzka cecha  
jak jest ci za dobrze, to niby masz szczęście  
a tak naprawdę masz pecha  
uważaj na ludzi  
i tak nie całe życie, nie - tydzień, lata czy miecha  
rozliczy nas Pan Bóg na górze –w to wierze  
I tu podpisane MCH

czasu nie wie, nie wróci  
choć jak oni też błędę  
uśmiechać się a nie smucić  
jeszcze pobiec za pieniądzem  
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste  
tak jak dobry rap  
nie mam plany map  
ty go rozumiesz jak sądzę  
czasu nie wie, nie wróci  
choć jak oni też błędę  
uśmiechać się a nie smucić  
jeszcze pobiec za pieniądzem  
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste  
tak jak dobry rap  
nie mam plany map  
ty go rozumiesz jak sądzę

lecisz doliną ze słabą rozkminą  
wizje miałeś inną  
albo hip hop powie tobie wszystko  
jak wyszło inaczej niż w planach  
zawód na grubo  
nieraz tam z rana, niełatwo zapomnieć  
nie goi się rana

obiecanki cacanki  
laska cie zdradza po 5 latach  
to ubliża sobie , a to twoja sprawa  
to nie kawał gdzie ludzie błędzą, gdzie ludzie mącą  
19 Warszawa – nowa płyta sprawdź to  
o życiu dla was!  
gdzie ulica pisze scenariusz o sytuacji  
przewrót nazajutrz  
jak nie wierzysz w Boga, a metki i loga  
to cię rzuci załoga  
chłopak, nie rób drugiemu co tobie nie miłe  
kochasz to podajesz wite, a nie kur\* brzytwa  
bo sam sobie robisz tu lipę  
widzę co dzień tu bitwę o słupki  
puste typki, prostytutki, zero uczuć, zerwo wczutki  
dają dupy potem mówią ....  
nie wiedziałeś, to w klubach se looknij  
nie słyszałeś to siadaj na butli  
jak pozory cię mylą, tłumaczysz debilom  
zawód przychodzi z kolejną chwilą  
było przecież tak pięknie  
teraz słuchasz i czujesz ze w nogach mięknie  
wyobraź to sobie, jakie to uczucie, gdy zawodzi człowiek  
serio, czy mogę polegać na tobie?  
prawdę mi powiesz, czy polejesz wodę  
prosty temat, filozofii tu nie ma  
to nie eureka, każda ściema wróci na mordę ci jak bumerang  
drugiego takiego dla ciebie już nie ma, więc ema  
powiem tylko ci prawdę: masz słowo MR-r

czasu nie wie, nie wróci  
choć jak oni też błędę  
uśmiechać się a nie smucić  
jeszcze pobiec za pieniądzem  
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste  
tak jak dobry rap  
nie mam plany map  
ty go rozumiesz jak sądzę  
czasu nie wie, nie wróci  
choć jak oni też błędę  
uśmiechać się a nie smucić  
jeszcze pobiec za pieniądzem  
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste  
tak jak dobry rap  
nie mam plany map  
ty go rozumiesz jak sądzę  
czasu nie wie, nie wróci  
choć jak oni też błędę  
uśmiechać się a nie smucić  
jeszcze pobiec za pieniądzem  
czasem trochę narzekam, bo nie wszystko jest proste  
tak jak dobry rap  
nie mam plany map  
ty go rozumiesz jak sądzę